KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 15 (27) Maja 1858 Roku.

№ 137.

Jutro, Sgo Germana B.

W Niedzielę jako w Uroczystość Zesłania DUCHA Ś. w Kościele Parafjalnym Śgo Krzyża o godz: 7ej rano na Mszy solennej, przystępowało po-raz pierwszy do Kommunji Ŝtej dzieci około 270, które już od Wielkiej-Nocy przysposabiane do tak ważnego aktu na naukach Katechizmowych, udzielanych im po kilkakroć na tydzień przez JX. *Bołdoka* Katechetę, oraz Wikarjusza przy tymże Kościele. Budujący i rzewny to widok, patrząc na te młode proste a niewinne serca, które z pragnieniem zasilały swe dusze; z drugiej zaś strony na radość ich czcigodnych i bogobojnych Rodziców, którzy nie zaniedbywali przesyłać swe dziatki na słuchanie Słowa Bożego, aby później widzieć ich ucztę Niebiańską. W. JX. *Bołdok* jako celebrujący i przewodniczący w czasie tego aktu, przemówił tak do dzieci jako i ich Rodziców, słowami pełnemi namaszczenia, przedstawiając ważność owej chwili, oraz zachęcając aby z temże usposobieniem ducha, i nadal przystępować mogły.

Bractwo Ś. Rocha, zawiadamia szano: Braci i Siostry, że w przyszłą Niedzielę, jako w Uroczystość Ŝtej TRÓJCY, odprawiać się będzie, w Kościele Śgo Krzyża, solenne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU z Kazaniami i Processjami, z rana i w czasie Nieszporów; na które Bractwo ich zaprasza. W tymże dniu, około godziny 5ej po południu, zaraz po Nieszporach, odbywać się będzie sessja Bracka wpisowa, przed Ołtarzem Śgo Rocha, na której, osoby życzące sobie należeć do tegoż Bractwa, w xięgę Album rzeczonego Bractwa, zapisywać się będą mogły, gdzie zarazem od Braci i Siostr, składki zaległe i bieżące przyjmowane będą. — M. *Szypowski*, Senjor Bractwa.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za wysługę lat ze starszeństwem, z Radców Dworu na Radców Kollegjalnych: Zarządzający Komorą Celną Szczypiorno *Statkowski*, i Starszy Członek Komory Celnej Warszawa *Pfeifer*. Z Assessora Kollegjalnego na Radcę Dworu: Zarządzający Komorą Celną Wieruszów *Friese*. Z Radców Hon: na Assessorów Kollegjalnych: Zarządzający Komorami Celnemi: Słupca *Sosnowski*, i Bolesławiec *Iwanow*. Z Sekretarzy Kollegjalnych na Radców Hon: Nadzorca Składu i Wagstempelmejster Komory Celnej Wieruszów *Friese*, i Pomocnik Nadzorcy Składu Komory Celnej Warszawa *Karabicyn*. Z Sekretarzy Gub: na Sekretarzy Kollegjalnych: Sekretarz Kancellarji Naczelnika Zawichostskiego Okr: Celnego *Tomaszkiewicz;* Tłomacz Komory Celnej Nieszawa *Zubrzycki*, i Pomocnik Nadzorcy Przykomórka Celnego Sierosławice *Borkowski*. Z Regestratorów Kollegjalnych na Sekretarzy Gubern: Wagstempelmejster Komory Celnej Wierzbołów *Wolski;* Urzędnicy Kancellaryjni Komór Celnych: Nieszawa *Szymański;* Wierzbołów *Pisarzewski;* Pomocnik Nadzorcy Przykomórka Celnego Podłęże, Baron *von Pfejlitzer-Frank*, i Urzędnik Kancellaryjny Przykomórka Celnego Raczki *Pomaski*. Na Regestratorów Kollegjalnych: Pisarze Komór Celnych: Warszawa *Makowiecki*, i *Jakubowski*, i Pyzdry *Porczyński*. Posunięci za wysługę lat ze starszeństwem, z Radców Dworu na Radców Kollegjalnych: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku, Kammerjunker *Tyszkiewicz*, z pozostawieniem przy dotychczasowym Urzędzie Dworskim; Radca Rządu Gub: Radomskiego *Dąbrowski*, p. o. Nadkontrollerów Naczelników Sekcji, w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Kawecki* i *Lewandowski;* w Kancellarji Rady Administracyjnej, Sekretarza Dziennikarza *Goebel*, i Sekretarzy: *Łukasiewicz* i *Różański;* Naczelnik Wydz: w Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego *Brandel;* Starszy Pomocnik Naczelnika Wydz: Kancellarji Przybocznej Namiestnika *Podolec;* Naczelnik Ptu Miechowskiego *Piątkowski;* p. o. Naczelników Ptów: Piotrkowskiego w Gub: Warszawskiej *Jarnuszkiewicz*, i Gostyńskiego w tejże Gub: *Adamski*. Z Assessorów Kollegjalnych na Radców Dworu: Sekretarz Kancellarji Rady Administracyjnej *Gliński;* p. o. Nadkontrollera Naczelnika Sekcji w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Pawłowski;* Radnego Magistratu m. Warszawy *Mazurkiewicz;* i Naczelnika Wydz: w Rządzie Gub: Warszawskim *Forkof;* Starszy Pomocnik Naczelnika Wydz: w Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego *Sobański;* Naczelnik Stołu w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego *Tomczycki;* Komissarz Policji Administracyjnej m. Warszawy *Pawłowicz*, i pełniący obowiązki Pomocnika Naczelnika Powiatu Łęczyckiego *Rode*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał starozakonnych: Szyję, Berkę, Icka i Esterę, dzieci Moszka i Gołdy małżonków *Frydchejmów*, tutejszych stałych mieszkańców, którzy wraz z rodzicami swemi w roku 1852 wydaliwszy się z domu Nr 1797*c*, niewiadomo gdzie, dotąd nie dają o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegli za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6u tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosili się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldowali, w przeciwnym bowiem razie, postąpionem z nim będzie według art: 340 i 341 Kodexu Kar Głównych i Poprawczych.

Wdniu 24 b. m., zakończył życie ś. p. Wincenty *Chmielewski*, Radca Honorowy, Rachmistrz Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, w wieku lat 44. Pozostała Żona wraz z pięciorgiem Dzieci, zaprasza na exportację zwłok, z Kaplicy XX. Reformatów, dziś o godzinie 6ej po południu, na smętarz Powązkowski.

Jak dnia poprzedniego na exportacji, tak wczoraj na solennych exekwjach w Kościele Śgo Krzyża przy zwłokach ś. p. Wojewodziny Hr: *Sobolewskiej* odbytych, celebrował Najdostojniejszy JW. JX. *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Metropolita Warszawski. Kazanie pogrzebowe miał W. JX. *Olszewski*, Professor Seminarjum XX. Missjonarzy. Kościół był wspaniale przybrany i oświetlony mnóstwem jarzęcego światła, które otaczało Ołtarze, katafalk i galerje w około Kościoła. JO. Xiężna Namiestnikowa, Rodzina, znakomite Osoby i mnogi lud pobożny, znajdowali się na tem Nabożeństwie żałobnem, po ukończeniu którego, odbył się pogrzeb w grobach Kościoła dolnego.

Płock. — Panie Redaktorze! Wyczytawszy w *Kurjerze* (dnia 5 (17) Maja Nr 129), wzmiankę o śmierci Józefa *Sobolewskiego*, powszechnie jako uczciwego i prawego człowieka znanego, powinnością moją jako Chrześcjanina, nim mu kto zdolniejszy napisze odpowiednie pośmiertne wspomnienie, uzupełnić tamtą wzmiankę niniejszem wspomnieniem i dołożyć rubla sr: na cel dobroczynny, to jest na ŚgoWincentego a Paulo. — *N. N.*

Dziś wieczorem *pełnia*.

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej w Warszawie. — Zawiadamia o wakujących posadach Akuszerek Rządowych w m. Alexandrowie w Powiecie Łęczyckim, z pensją rs. 18, i w Kowalu, Powiecie Włocławskim, z pensją rs. 15 rocznie. Kandydatki zgłosić się mogą do Urzędu Lekarskiego w Warszawie, w domu Rządowym przy ulicy Miodowej Nr 493. — Inspektor Lekarski, Radca Kollegjalny, *Poźniakowski.*

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.—Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Kwietnia r. b., wpłynęło do kassy Dozoru Bóżniczego: *A)* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: L. *Glücksohn*, rs. 4 kop: 35; Juljusza *Bergsohn*, rs. 300; Lewka *Lilienthal*, rs. 4 k. 40; Hermana *Frenkel*, rs. 6; L. *Potaż*, rs. 2 kop: 15; Hersza *Baera-Sowa*, rs. 31 k. 40; Izaaka *Herszfinkiel*, rs. 1 kop: 50; Szlamy *Kronenthal*, rs. 9 kop: 25; Zelmana *Rosen*, rs. 1; Judki *Gelblum*, k. 66; Mosesa *Cohn* z Płońska, rsr. 8; Szymona *Giesser*, rsr. 15; Chaima *Rechthand*, rs. 8 kop: 40; Natana *Thalgrün*, rs. 1; N. *Silberzweig* z Siedlec, rs. 36 kop: 40; Moszka *Babitz*, rsr. 20; J. M. *Paprocki*, rsr. 3. *B)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach, kursujących za pośrednictwem uproszonych PP.: L. *Kamioner* rs. 12 kop: 7; Rózi *Brauman*, rs. 26; J. A. *Gelblum*, rs. 2 kop: 2. Ogółem wpłynęło rs. 492 kop: 9, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym podupadłym w liczbie osób 36; *b)* Chorym za obrębem Szpitala 24; *c)* Chorym chronicznie 93; *d)* Położnicom 12. Razem wspierano osób w liczbie 193.—Prezydujący, M. *Feinkind.*

Koncerta w Moskwie.— Po porze koncertowej r. b., mnóstwo Artystów pierwszego rzędu popisywało się w Moskwie swojemi talentami, z większem lub mniejszem powodzeniem. Z Polaków występowali fortepjaniści, Panowie: *Kątski* i *Szpakowski*, i Pani *Honoré* (Panna *Pilsudzka*). Sprawozdawca koncertowy w *Ruskim Wiestniku*, szczegółowo grę ich i śpiew rozbiera, a mówiąc o powodzeniach, największe przypisuje Panu *Szpakowskiemu*, na którego koncerta zabrakło biletów. O Panu *Kątskim*, tak między innemi mówi sprawozdanie tego dziennika: »P. *Kątski*, głośnym jest z wyrobienia swojego mechanizmu, zna on wszystkie odcienia gry, i wykonywa utwory znanych klassyków jak najdokładniej; w jego grze widać siłę, gładkość, czystość, biegłość i odcienia. Za obowiązek także uważamy oddać sprawiedliwość P. *Kątskiemu*, że na pierwszym wieczorze muzykalnym, wykonał on koncert *Mozarta* bardzo dobrze, szczególniej fermatę koncertu." Jest tam wzmianka i o *Rubinsztejnie*, w ten sposób: »Moskwa często słyszała wykonanie utworów klassycznych przez P. *Rubinsztejna*. Młody ten Artysta, długo i pilnie zajmował się zgłębianiem klassycznej muzyki, pojął jej treść, i posiadając udoskonalone sposoby wykonania, odtwarza kompozycje klassyków ze ścisłą artystycznością." Pani *Honoré* (Pilsudzka), z żalem prawdziwych wielbicieli jej pięknego talentu, rzadko występuje publicznie od czasu swego zamężcia. Z tem większą niecierpliwością oczekiwała Moskwa koncertów jej i Pana *Honoré*. W tych dwóch koncertach śpiewaczka dowiodła wielostronności swego talentu. Z równą doskonałością śpiewała Pani *Pilsudzka* i natchnioną pieśń *Mendelssohna*, na słowo *Heinego*: Auf-Flügeln des Gesanges, i pieśni Hiszpańskie, i Polską piosenkę: *Gwiazdeczko moja*. Pjanista *Szpakowski*, nie miał zamiaru występować publicznie, namówiony jednak przez swych wielbicieli, dał koncert w ostatni Czwartek. Na ten koncert zebrała się Publiczność, tak, że nietylko sala ale i boczne pokoje były napełnione słuchaczami. P. *Szpakowski* grał 2gi koncert *Mendelssohna Bartholdy*. Publiczność prawie tamowała sobie oddech, żeby nie opuścić żadnego z czarownych dźwięków, jakie z pod jego palców się wydobywały; gra jego tak sympatyczna, tak unosząca, że słuchacze mimowolnie przejmują się tem samem zachwyceniem w jakie widocznie wpada artysta przy wykonaniu. Po odegraniu Nr 18 z albumu *Rubinsztejna*: *Wyspa Kamienna*, kilka entuzjastycznych wielbicielek talentu P. *Szpakowskiego*, ofiarowało mu bukiet ślicznych kamelji.

Listy Cześnikiewicza do Marszałka, pisane przez Józefa *Miniszewskiego*, dotykające najżywotniejszych kwestji IX wieku, a odznaczające się znakomitym talentem, gładkością pióra, humorem i poczciwą tendencją, zamieszczane w *Gazecie Codziennej*, a które tyle obudziły zajęcia i z prawdziwym zapałem przyjęte przez czytającą Publiczność zostały; wyjdą w pierwszych dniach Czerwca r. b. w osobnem wydaniu w jednym obszernym tomie, pomnożone dedykacją i przedmową autora, nakładem Alex: *Nowoleckiego*, xięgarza przy ulicy Krak:-Przedm: wprost kolumny Zygmunta Nr 457. Wydawca słusznie uważając tę publikacją jako xiążkę która w ręku każdego stanu płci i wieku znajdować się powinna; jak niemniej i to, że niektórzy zapragną nabyć to dzieło na podarek, oraz staranniejszą i piękniejszą edycją, ozdobić swoje xięgozbiory; zamierzył na premium dla 200 pierwszych prenumeratorów, wydać je na pięknym glansowanym papierze za rs. 1 k. 82½, resztę zaś na zwyczajnym papierze białym po tejże samej cenie. Winszujemy nakładcy takiej publikacji, na której ogół czytających i wydawca wzajemne odniosą korzyści. Dla ułatwienia w nabyciu tego dziełka, mianowicie zamieszkałym osobom w Królestwie i Cesarstwie, wszystkie Urzędy i Stacje Pocztowe, upoważnione zostały do przyjmowania przedpłaty za exemplarz rs. 2. Kto zaś wprost nadeśle rs. 2 pod adresem powyższej xięgarni, otrzyma również to dzieło, które będzie mu przez xięgarnie dostarczone.

Złożono w Redakcji *Kurjera*, od Z. G. kołnierzyk haftowany na loterję fantową, na korzyść Szpitala N. PANNY w Częstochowie, i od W. S. k. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów.

Roboty około kolei żelaznej Wileńsko-Petersburgsko-Warszawskiej, o której kierunku w r.z. donieśliśmy, już są rozpoczęte, a mianowicie w górach Ponarskich, gdzie robią za pomocą machin prześliczne tunele.

Donoszą nam z Wilna: że po codziennie powtarzającym się śniegowym deszczu i gradzie, w d. 19 Kwietnia r. b. nastała pogoda, a powietrze tak nagle się ociepliło, że od razu futra ustąpić musiały letnim ubraniom, a deszczochrony zgrabnym parasolikom damskim.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł tom 5ty Pism ś. p. Adama *Mickiewicza*, obejmujący: 1) *Wiersze różne*. 2) *Tłumaczenia*, (Don Carlos z Szyllera i Romeo i Julji z Szekspira). 3) *Giaur*, ułamki powieści tureckiej z Lorda *Byrona*. 4) *Zdania* i *Uwagi*, z dzieł Jakóba *Bema*, Anioła Szlązaka, i St. Martena. 5) *Zima miejska* (pierwszy to drukowany wiersz ś. p. Adama). 6) *Do Deotymy*, z powodu jej improwizacji. 7) *Uwagi nad Jagiellonidą* Dyzmasa Bończy *Tomaszewskiego*. — Ci z szanownych Prenumeratorów, którzy tylko połowę przedpłaty złożyli, raczą drugą połowę niezwłocznie nadesłać dla uniknienia zwłoki w przesyłaniu dalszych tomów.

Pospieszamy donieść szanownym Czytelnikom naszym, że *Sklep Ubogich* w Lublinie, na żądanie kilku domów handlowych, które go zaszczycają swojem zaufaniem, wysyła w r. b. na jarmarki do miasta Łęcznej swoje towary, a mianowicie: wyroby lniane z fabryki Żyrardowskiej, herbatę w najlepszych gatunkach, papier listowy, parasole, laski i rozmaite przedmioty galanteryjne, z fabryk Paryzkich pochodzące, a odznaczające się taniością jak gustem i elegancją. Pierwszy jarmark rozpoczyna się w Łęcznej w Piątek po BOŻEM CIELE, to jest dnia 4go Czerwca, trwać będzie dni 8, i o ile nam wiadomo, mnóstwo nań osób się wybiera.

Lokacja kapitałów, staje się coraz trudniejszym problematem wyłącznie dla tych kapitalistów, którzy wartość obrotową pieniędzy uważają być marnotrawstwem, żeby kontentować się w publicznych kredytowych instytucjach 3ma do 4ch od sta procentami; bowiem kiedy kto ma kapitał i wiedzę naukową, oraz wyższe praktyczne rozumienie o gospodarstwie, a zaniedbywa owo bogactwo człowieka zdolność i pracę, ten metalicznie tylko używa szczupłego procentu, a główne przymioty bogactw, zostaną martwą cyfrą i jałowieją nietylko dla samego posiadacza owych skarbów, lecz i dla dobra ogółu są jawną stratą; nikt przeto nie ma prawa być tego rodzaju marnotrawcą. Jakże jest niewyczerpane źródło przemysłu rolniczego, dla tego, który z kapitałem i pojęciem rzeczywistości, miłując pracę, oddaje się szlachetnemu zajęciu, rolnictwu, i tak zwanemu gospodarstwu wiejskiemu. Taki ma prawo do wyższych od swego kapitału korzyści, tem bardziej, gdy się mu nadarza nabycie majątku ze wszelkiemi warunkami obecnej wartości i przyszłych nieobliczonych korzyści, przez podniesienie kultury, i umiejętność exploatowania niedotkniętych jeszcze bogactw, które oczekują na fortunnego kapitalistę, majątek mówię, o którym śmiało można powiedzieć: »mąka, łąka; grzyby, ryby.” Taki właśnie majątek z bogatem uposażeniem znacznego obszaru najpiękniejszego pszennego gruntu, z odpowiednią ilością lasu przy szosse i spławnej rzece położony, oraz ogromną ilością łąk z doskonałym sianem, jest do sprzedania w wszelkiemi dogodnościami przy układzie samego kupna. Wykaz statystycznie z mapp i sumiennego opisania uformowany, objaśni mającego chęć nabycia tej pięknej majętności. Mający chęć kupna, może się zgłosić do składu materjałów aptecznych Pana *Spisa*, w domu PP. Kanoniczek, dla dowiedzenia się, od kogo wypada powziąść bliższą wiadomość o wszystkich dotyczących szczegółach.

La Trompette, Walce, skomponowane na fortepjan i ofiarowane W. Janowi *Rutkowskiemu*, przez R. *Monczyńskiego*, wyszły nakładem litografji J. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej Nr 467*b*, i są do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i w tejże litografji; na prowincji zaś: u *Artza* w Lublinie i Hrubieszowie, i u Orgelbranda w Wilnie, po cenie kop: 45.

Złożono w Redakcji *Kurjera*, bezimiennie rs. 25 na złotą lamę przed Obrazem Cudownej MATKI BOZKIEJ, za ocalenie od niechybnej śmierci córki mojej. — Z loterji od W. P. na powyższą lamę kop: 50; na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów kop: 50 i na światło przed Śtym FELIXEM kop: 50.—Od T.J. dla Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS rs. 5; dla *Kramskiej* rs. 2; dla F. *Tur*: rs. 1; dla siostr *K. B.* przy ul: Piwnej rs. 1 i dla wdowy *Zacharskiej* rs. 1.— Zebrane na zabawie u Państwa G. pod miastem Sochaczewem zamieszkałych, rs. 5 dla prawdziwie nieszczęśliwego Pawła *Zalewskiego*, pod Nr 2242 przy ulicy Pokornej mieszkającego.

Nakładem xięgarni H. *Natansona* przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 442, na 1m piętrze, wyszedł z druku w dalszym ciągu: *Natansona*, Wybór przekładów z wzorowych Pisarzy zagranicznych tom 27, p. t.: *W Dalekarji*, powieść przez Fryderykę *Bremer*, 1 tom w 16ce. Cena k. 75, którego to dzieła nabyć także można we wszystkich xięgarniach Warszawskich i na prowincji po tejże samej cenie.

W Kielcach dotąd bawi towarzystwo sceniczne pod dyrekcją Jana *Okońskiego* i powodzenie ma wcale pomyślne; z dzieł odegranych, najwięcej powodzenia miały: *Żydzi*, *Pani Kasztelanowa*, *Opieka Wojskowa*, *Lwy i Lwice*, *Stary Skrzypek*, *Włóczęga*, *Pierwej Mama*, *Narzeczone* i t. d. Na czas kąpielny tenże Teatr przeniesie się do Solca.

W tych dniach opuściło Lublin Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod dyrekcją P. *Chełchowskiego*, udając się do Radomia. Żałują go tam szczerze. Była to bowiem truppa jedna z najlepszych, jakie gościły kiedy w Lublinie. W liczbie występujących artystów, najpiękniejsze po sobie zostawiają wspomnienie: P. *Linkowska*, we wszystkich ważniejszych i główniejszych rolach nieporównana, i Mąż jej *Linkowski*, w Komedjach zwłaszcza wyższego rzędu. W rolach charakterystycznych ulubieńcami Publiczności byli: Pani *Padé* i *Mikulski*. O Panu *Trapszo*, który ubył nam przed dwoma miesiącami nie ma co wspominać. Warszawa umiała ocenić znakomity i wiele obiecujący talent, i powzięła przekonanie, jacy to Artyści wychodzą ze szkoły *Chełchowskiego*.

Pasternak jest w Wschodnich Prusach ulubioną jarzyną. Smutny wypadek okazał, że pasternak, jeżeli przez zimę zostaje w ziemi wystawiony na mrozy, nabiera trucizny właściwej cykucie. Właśnie był wypadek, że takim pasternakiem gotowanym, mało nie otruła się temi dniami w wiosce pod Neuenburgiem w Zachodnich Prusach, cała rodzina z klassy wyrobników, tylko spieszne użycie ciepłego mleka ocaliło im życie.

Zmarły niedawno we Florencji Margrabia *Malaizi*, przeznaczył wieczyście, znaczną część swego majątku, na płacenie pensji dożywotniej, najgarbatszemu ze wszystkich garbatych Toskańczyków. Obdarowanego, wyznaczać ma dwunastu garbatych, którzy z tego samego funduszu, otrzymają za swoje trudy, tytułem wynagrodzenia medale złote z wizerunkiem *Ezopa*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Nikolandasa* Kapitana, z Cesarstwa przybyłego, tudzież P. *Milkowskiego*, dymisjonowanego Sztabs-Kapitana, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.— Zawiadamia niniejszem tych wszystkich Uczniów Instytutu, którzy po ukończeniu praktyki gospodarskiej i po dopełnieniu przepisanych formalności, nabyli w tym roku prawa do składania examinu praktycznego, iż tenże examin rozpocznie się z dniem 2 (14) Czerwca r. b. i odbywać się będzie przez następne dnie po sobie idące; na ten więc termin każdy z powyższych Uczniów przybyć powinien do Marymontu, w przeciwnym razie, utraci prawo do składania tegoż examinu.— Radca Stanu, *Zdzitowiecki*. Sekretarz Instytutu, *Erlicki*.

W dniu 4ym b. m., rozstał się z tym światem, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, ś. p. JW. Tytus *Rakoski*, Sędzia Pokoju, Dziedzic dóbr Nałęczowa, w 52 latach tej ziemskiej pielgrzymki. Przechodząc różne koleje, z młodu jako Syn przywiązany do Rodziców, z całą chlubą ukończywszy Szkołę Akademicką, a następnie w r. 1831 wyszedłszy z b. Wojska Polskiego, wszędzie zjednawszy sobie serca Kolegów i Starszych, już nadal oddał się zawodowi Ziemianina, i w tem, jako najlepszy Pan, Sąsiad, najprzywiązańszy Krewny, Mąż i Ojciec, pozyskał miłość ogółu. Od straty najdroższej swej Żony ś.p. *Julji* z Tuszyńskich, te ostatnie lat kilka prawdziwego w jego duszy sieroctwa, najmilej spędzał, już oddając nieocenionej zgasłej tak zasłużoną sobie na tej ziemi cześć, i tyle przez ogół powtarzaną, to znów Ojcowskiemu poświęceniu 2om pozostałym synom, to w końcu, na usługi współbraci, i w tem wszędzie, jakby czarodziejską siłą, jednocząc najmocniej rozjątrzone nieporozumienia, zdołał przekonać tę prawdę, że w pozycji Obywatela, można być dla drugich bardzo użytecznym. Nie jeden z równych ś. p. *Tytusowi*, czynił odpowiednie poświęcenie współbraciom, a jednak nie wywierał równego mu wpływu, bo nie tak mocno bliźnich kochał. Zgasłeś zbyt wcześnie szanowny Mężu! Któż ocierać będzie łzy i nędze biednym? Któż zastąpi twe cnoty? Pana, Obywatela, Krewnego i Ojca? lecz wielkie są wyroki Nieba. BÓG Cię powołał do Swej chwały, do złączenia się z tą, coś w życiu ziemskim najmocniej ubóstwiał, Święta jest wola WSZECHWŁADCY! cześć Jej na wieki! dla Was zaś osieroceni Synowie, niechaj z najodleglejszych okolic zjazd tak licznie przybyłych Obywateli, na dzień 7my b. m., dla oddania ostatniej usługi i czci Waszemu Ojcu, stanie się ulgą w Waszej boleści, a zarazem i pobudką, byście odpowiednią drogą cnót ś. p. Ojca swego postępując, i dla się też same uzyskać mogli współczucie, a otarłszy łzy swego sieroctwa, w równi z nami poddając się z pokorą woli WSZECHWŁADCY, powtarzajcie: Pokój Twym cieniom szanowny Mężu!— *K. T.*

Nakładem xięgarni i składu nót Gustawa *Gebethner* i *Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17, w pałacu JW. St: Hr: *Potockiego*, wyszły w edycj Lipskiej: Ouverture i Mazur z Opery *Halka*, Stanisława *Moniuszki*. Są do nabycia we wszystkich składach nót w Warszawie i na prowincji, po kop: 52½.

P. Ferdynand *Dworżak* Kapełmistrz Niżegorodzkiego pułku piechoty, nadesłał do Redakcji *Kurjera* 10 exemplarzy polki, własnego utworu, p. n. *Sewastopol-Polka*, którą napisał w czasie bytności swojej w tem mieście z wojskami w r. 1855, i w chwili oblężenia osady. Dochód z rozprzedaży tej polki, przeznaczył na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności; kto więc zechce nabyć takową, raczy się zgłosić do Redakcji *Kurjera*, każdego czasu, gdzie pomienione 10 exemplarzy są do nabycia po kop: 30 za exemplarz.

O ile są skuteczne kąpiele w Sławinku, dowodzi to następujący wyjątek z listu pisanego przez Doktora Medycyny *Krzyżanowskiego*, do P. *Jakubowskiego* właściciela zakładu: »Wszystkich ważniejszych moich pacjentów znalazłem wyszczególnionych przez W. *Wilsona*, który sumiennie udziela Publiczności wiadomości o Sławinku, ja nie mógłbym nic więcej dodać, i równie przekonany jestem o zbawiennych skutkach kąpieli żelazistych w Sławinku. W. *Wilson* mógłby odwołać się do udzielonej mu relacji przezemnie, że te kąpiele przynoszą wielką pomoc w wyrzutach skrofulicznych u dzieci i dorosłych, dalej w blednicy i bezkrwistości, jak niemniej w osłabieniu mlecza pacierzowego i jego następowych chorobach, a mianowicie w porażeniu, drżeniu rąk i t. d. Moje obserwacje są te same jak W. *Wilsona*, lecz on jako Lekarz miejscowy w Sławinku, lepiej i ściślej mógł obserwować, bo mnie nie wszyscy pacjenci pokazali się po skończonej kuracji.«

Najwyżej zatwierdzone Rossyjskie Towarzystwo morskiego, rzecznego, lądowego ubezpieczenia i transportowania ładunków, mające Kantor w Warszawie, pod dyrekcją PP. Marcellego *Feigenblatt et Com:* wniosło pod d. 1 Listopada 1857 r. s. do kassy tegoż Towarzystwa, jeszcze rs. 86.400, stanowiące wraz z dotychczasowym kapitałem, dostateczną rękojmię na ubezpieczenie wszelkich transportów temuż Towarzystwu powierzonych. Oprócz posiadanych dawniej nabytych znacznych summ biletów różnych Banków i akcji innych kompanji, Towarzystwo zakupiło na nowo, stosownie do uchwały ogólnego zebrania Członków tegoż Towarzystwa z d. 2go Marca r. b. za rs. 110,625 akcji Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.

Oddzielnie wydrukowane *Zagajenie zebrania się Rady Opiekuńczej Cyrkułowej, przez Vice-Prezesa Administracji ogólnej Warsz: Tow: Dobro:*, przedaje się po wszystkich xięgarniach Warszawskich, za cenę k. 15, z przeznaczeniem Towarzystwu Dobro: całego dochodu z tej sprzedaży.

Ponieważ z wiosną najwłaściwsza jest pora, do pozbycia się piegów z twarzyczek i upiększenia płci, przeto przypominamy o Pani P. zamieszkałej ciągle jak dawniej wprost Zamku w domu Nr 29 przy ulicy Piwnej. Nie jedno podziękowanie otrzymała już Pani P. za swoją tajemnicę, do której także należy i środek przeciw wypadaniu włosów, oraz przywróceniu takowych. Podziękowania te zatem powinny być najwłaściwszą rękojmią dla pragnących korzystać z tych środków, a lubo są niektóre osoby, zapewniające zgłaszających się do Pani P. jakoby już w tem miejscu nie mieszkała, i wyniosła się z miasta, zatem uprzedzamy, iż pogłoski te są mylne, i że jak dawniej tak i dziś, gotową jest chętnie służyć każdemu.

U wód Krynickich w Karpatach Galicyjskich, gdzie jest 14 źródeł szczawy-żelazistej, było w r. z. w ogóle przeszło 900 osób, z tych 494 używających kuracji, a pomiędzy temi 62 z Królestwa Polskiego, a z samej Warszawy 28.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*, Panna *Rivoli* i Pan *Dobrski* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 43; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 63, wartość kuponu kop: 62²/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81¹/₂, wartość kuponu kop: 25²/₃.

Dziś w ogrodzie przy ulicy Długiej Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, przy rzęsistem oświetleniu, grać będzie wielka orkiestra z 40tu osób złożona, celniejsze utwory muzyczne.

Dziś w zakładzie Piwa Bawarskiego, przy ulicy Królewskiej, w domu *Kielca*, grać będzie orkiestra Warszawska pod dyrekcją Pana *Jacobi*.

Dziś i codzień w Dolinie Szwajcarskiej, zabawa muzykalna pod dyrekcją P. Emanuela *Bach*.

Anglja. *Londyn 20go Maja.*— Królowa udała się wczoraj z Xięciem Małżonkiem i Xiężniczką *Alicją* do Twickenham, dla odwiedzenia i pocieszenia Francuzkiej Królewskiej rodziny. Dziś rodzina Królewsko-Angielska wyjeżdża do Osborne, gdzie 24go b. m. obchodzoną będzie rocznica urodzin Królowej, w gronie familijnem. Pobyt dworu w Osborne potrwa 8 dni.—P. *Buchanan*, Poseł Angielski przy dworze Madryckim, wczoraj wyjechał przez Paryż, na swą posadę.— Lord *Brougham* przybył wczoraj z swego zamku w Cannes, dla wzięcia udziału w obradach Izby Wyższej. — Lord *Dalhousie* opuszcza w przyszłym tygodniu Maltę, gdzie dla zdrowia przepędził zimę i wraca do Southampton. Zdaje się że pokaże się on w Izbie Niższej, i bronić będzie tylokrotnie potępianej polityki swojej w Indjach.— Jenerał Sir *Archdale Wilson*, zdobywca Delhi, który z powodu osłabionego zdrowia musiał wziąść urlop, po długiej nieobecności spodziewany jest w Anglji.— Lord *Lyons* został zawiadomiony przez admiralicję, iż następca jego w dowództwie floty morza Śródziemnego, Vice-Admirał *Fanshawe*, obejmie te obowiązki prędzej aniżeli mniemano. Dla tego to tak prędko powrócił Admirał *Lyons* z flotą z Korfu do Malty.—Jenerał sir John *Bourgoyne*, kierujący budową fortyfikacji w Portsmouth, przybył tam, i roboty wkrótce rozpocząć się mają. (St: Anz:)

Dziś rano poczyniono przygotowania do pogrzebu zwłok Xiężny *Orleańskiej*. Stosownie do życzeń objawionych przez rodzinę, pogrzeb będzie nosił cechę prywatną. Zwłoki dostojnej nieboszczki, złożone będą w Poniedziałek lub Wtorek przyszły w Weybridge, obok zwłok Xiężny *Nemours*. (Ind: Bel:)

Azja. *Bombay, 24go Kwietnia.*— Z Azji Centralnej donoszą, że missja Brytańska w Heracie, odwołana przez P. *Murray*, opuściła Teheran 1go Marca i spodziewaną jest tutaj w miesiącu Czerwcu. *Dost-Mohamed* jest nadzwyczaj zagniewany na Rząd Angielski. Ostatnią jego nadzieją była niezawisłość Heratu, a gdy teraz miasto pomienione zostaje prawie w ręku Persów, niepozostaje mu nic więcej do zrobienia, jak poddać się dworowi Teherańskiemu, lub widzieć ciągle zagrożone owe kraje, a nie módz liczyć na skuteczną pomoc Anglików. (Ind: Belge).

Belgja. *Bruxella, 22go Maja.*—Król onegdaj przyjmował w zamku Laeken, P. James *Rotszyld*, przybyłego z Paryża. — NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Wszech Rossji, mając Sobie ofiarowane przez P. *Considerant* exemplarz dzieła pod tytułem: *Wspomnienia z podróży do Rossji*, obdarzył autora kosztownym pierścieniem brylantowym. (Ind: Bel:)

Francja. *Paryż, 21go Maja.* — Zapewniano dziś dość stanowczo, że konferencje rozpoczną się nareszcie dnia jutrzejszego. Wiadomość ta zdaje się być dość dokładną. Staraniem ogólnem będzie skrócić o ile możności pracę Pełnomocników, i unikać wszystkiego, coby mogło wywołać rozprawy drażliwe. Cały kongres będzie zaproszony na uroczystości do Fontainebleau, i słychać nawet że zaproszenia już rozesłano. Krąży jednak pogłoska, że P. *Hübner* dotychczas nie został zaproszony, ale źródło tej pogłoski, leży nie w natężonych stosunkach między Austrją i Francją, a najpewniej w prostem opóźnieniu wysyłki biletu zapraszającego.— Okręty *Algesiras* i *Eylau*, są już na Adryatyku. Podług jednych, rozkaz wstrzymujący ich podróż nie doszedł na czas Dowódcy, podług innych wstrzymano go do nadejścia z Konstantynopola urzędowego potwierdzenia przyrzeczenia danego w imieniu Porty przez *Fuad* Paszę, iż kroki nieprzyjacielskie przeciw Czarnogórji wstrzymane będą. Mówiono dziś, że Porta przystała na to przyrzeczenie, zwłaszcza skoro *Ali* Pasza został zawiadomiony przez swego kolegę z Paryża, że w razie niezrobienia ustępstwa przez Turcję, Francja uzna niezawisłość Czarnogórza.— Wkrótce ma przybyć do Paryża P. *Delarue*, Francuz rodem, Sekretarz prywatny Xięcia *Danilo*.— Królowa *Hollenderska* znajdować się dziś będzie na przedstawieniu w Operze Komicznej.— W zeszłą Środę, Xiążę Następca Wirtembergski zaszczycił swą obecnością obiad, u Posła Wirtembergskiego, Barona *Waechter*.— Dziś dany będzie obiad i wieczór u Xiężny *Matyldy*.— Rząd Francuzki zamierza urządzić miejsce deportacji dla więźniów politycznych na wyspie Pins, należącej do gruppy Nowej Kaledonji. Wyspa ta ma ziemię urodzajną i klimat zdrowy.— Powszechnie sądzą, że ewolucje na jakie wysłano 6 okrętów, 17go b. m. z portu Tulońskiego, są tylko pozorem; prawdziwym zaś powodem wyprawienia tych okrętów jest możność wzmocnienia niemi, w razie potrzeby, statków *Algesiras* i *Eylau* na Adryatyku.— Dziś, o godz: 3ej w Kaplicy Prawosławnej odbył się ślub młodego Xięcia *Orlowa*, z Xiężniczką *Trubecką*. Ambassador Rossyjski Hr: *Kisielew*, oddał na tę uroczystość Jenerał-Adjutantowi Xięciu *Orlow*, do rozporządzenia, swe ekwipaże galowe. — Zauważono, że od 2ch miesięcy zmniejszyła się znacznie liczba cudzoziemców, przybywających zwykle do Paryża. (In: Bel:),

Włochy.— Z Neapolu 18go Maja donoszą, że rząd Obojga-Sycylji uzbraja brzegi kraju, i przedsiębierze przygotowania do obrony. Pułki kompletują się, a nawet utworzono dwa nowe jazdy.—Krążyła tam pogłoska, iż szesnaście nowych fregat zbudowano w kraju lub obstalowano za granicą.— Na pokładzie parostatku angielskiego *Centaure*, daną była zabawa, lecz Kapitan nie zaprosił żadnego Neapolitańczyka. (Ind: Bel:)

Rozmaitości. — Sposób wykonywania kary śmierci bywa tak rozmaity, jak bywają rozmaite obyczaje i zwyczaje różnych narodów. W Anglji wieszają, we Francji gillotynują, w Hiszpanji duszą w sposób zwany garottą, we Włoszech ścinają, niedawno jeszcze w Prusach łamano kości, w Turcji na pal wbijano, a w Indjach Amerykańskich zabijają siekierą (tomahawk), ale w żadnym kraju, z wyjątkiem Indjów, nie używano kary śmierci przez rozstrzelanie z działa. Jest to jedna z dawnych ustaw Hindostańskich, i jak wiele innych w tym kraju, barbarzyńską i okrutną. — Oddawna życzeniem było Cesarskiego Rządu Francuzkiego, zachować miejsce uwięzienia i grobu *Napoleona Igo* na wyspie Śtej Heleny w przyzwoitym stanie. Robiono więc z Rządem Angielskim układy o odstąpienie Francji na wieczne czasy tego miejsca. Układy tego roku przyszły do skutku z Kompanją Wschodnio-Indyjską, jako mającą tytuł posiadania wyspy pomienionej na stacją okrętową. Ustąpiono Francji, pod pewnemi warunkami, dzierżawę tego pamiętnego miejsca. W skutku tego układu, Pan *Gautier de Rougemont* temi dniami przybył do Southampton, udając się z rodziną swą na wyspę Śtej Heleny, będąc przeznaczonym na dozorcę byłego grobu *Napoleona* i domu w którym ten protoplasta dynastji *Bonapartowskiej* jako więzień zakończył swe życie. Słychać, że Rząd Francuzki zamierzył wznieść wspaniały pomnik na miejscu gdzie zwłoki Cesarza były czasowo złożone. — Zdarzają się często nagłe pożary okrętowe na morzu, z powodu rozgrzania się przewożonych w wielkiej massie towarów, a osobliwie węgla na parowcach. Nowy taki przypadek zdarzył się tego tygodnia w Liverpoolu. Okręt *James Baines*, świeżo przybyły z Indji Wschodnich i stojący w tamtejszych dokach, nagle zajął się ogniem. Nie mogąc przytłumić pożaru zwyczajnemi środkami, przedziurawiono go dla zatopienia, tak w celu uratowania choć w części znajdujących się na nim towarów, jak dla przeszkodzenia szerzeniu się ognia na inne w dokach leżące okręty. Szkoda z tego pożaru ma wynosić 170,000 fst. Ładunek składał się z ryżu, siemienia lnianego, skór i t. d. — W St: Andrea umieszczono przy samym morskim brzegu i na samym krańcu grobli, oznaczającej wjazd z Malamoco do Wenecji, urządzenie do dawania sygnałów w czasie mgły; jest to rodzaj zegara podobnego do zegarów na wieży; nakręcony uderza młotem w chiński dzwon zwany *gong*, a dźwięk tego dzwonu słyszany o trzy morskie mile, służy mgłą osłoniętym okrętom za znak do kierowania swego wjazdu między dwie groble. — Pewien Anglik opisuje w liście z Kantonu dnia 26go Lutego niektóre szczegóły z życia Gubernatora *Yeha*: »*Yeh* jest rodem nie tatarskiego ale czysto chińskiego szczepu, a na wysokie swe stanowisko wzniósł się jedynie przez swe wielkie zdolności. Zajaśniał tem najprzód, że wydaniem historycznego dzieła zwrócił na siebie uwagę Cesarza, odtąd postępował spiesznie z stopnia na stopień. W wieku 29 lat osiągnął już najwyższy tytuł magistra, a teraz może być uważanym który do najwyższej godności sawanta na całe państwo. Zawsze prowadził życie skromne i porządne; grzeczny jest i uprzejmy w postępowaniu, nie pija, nie pali opium, położenie, w jakim jest, zdaje się go nie obchodzić; wyznawca Buddy, modli się regularnie dwa razy na dzień, zwrócony na wschód, wiele śpi, mówi mało, przyboczni Chińczycy wyższych klas szanują go wysoce, ale uparty i nienawidzi nas serdecznie. Jada ryż, kaczki, wieprzowinę, solone jaja i niektóre inne szczególne chińskie łakocie; rozumie się, że jako buddista nie chce jeść mięsa wołowego. Nie pije, jak tylko gorącą lekką herbatę, a w ciągu całego życia nie miał nigdy jeszcze w swych ustach zimnej wody, twierdzi nawet, że kropla zimnej wody pozbawiłaby go życia najniezawodniej.« — Najkrótsza jazda z Londynu do Paryża i na odwrót na Calais i Dover do Londynu, trwała dotąd zwykle 12 godzin. Od dnia 1go Maja, piszą z Londynu, oszczędzi się jeszcze jedną godzinę, gdyż tę samą podróż będzie można odbywać teraz w 11stu godzinach. W gwałtownych potrzebach przychodziły nadzwyczajne depesze indyjskie z Paryża do Londynu w dziesięciu godzinach. — Bakałarz wiejski, wyczytawszy w *Kurjerze*, że uczeń jakiś, kąpiąc się utonął, za przybyciem do szkoły wszystkich swoich malców okropił. Gdy go żaki pytali, co zawinili, rzekł: »Wczoraj stało w *Kurjerze*, że jeden uczeń utonął, dałem więc wam plagi, abyście nie potonęli, bo gdyby to nieszczęście nastąpiło, kara byłaby już zapóźna« (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekierski Adolf Ob: z Bodzanowa nr 634; Bukraba Klemens Oby: z Litwy nr 391; Falk Maxy: Kup: z Gub: Grodzieńskiej nr 634; Ostrowski Mich: Urzęd: z Petersburga nr 625; Radecki Ign: Ob: z Petersburga nr 625; Staniewicz Boles: dym: Jene:-Major z Gub: Kijowskiej nr 634; Zubow Natalja Żona Rzecz: Radcy Stanu, z Petersburga nr 625.

Wyjechali: Borzysławski Adolf Oby: do Dąbrowy; Kruszewski Ant: Ob: do Radzymina; Sławiński Józ: Inże: do Białegostoku.

Przyjechali koleją żelazną: Fejnberg Abel Kup: z Niemiec nr 727; Kotowski Gabryel Oby: z Krakowa nr 584; Powało-Szwejkowski Mich: Oby: z Rzymu nr 414; Targowska Paulina Artystka Dram: z Krakowa nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Borch Ludwika Hr. do Wrocławia; Xżę Druckoj Jan Major, i Xżę Druckoj Alex: Porucz: Gwardji do Paryża; X. Ślosarczyk Fran: Kanonik do Krakowa.

DONIESIENIA.

Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego. Zawiadamia Osoby interesowane, że w dniu 19/31 Maja r. b. o godz: 12 w południe, odbywać się będzie w Biurze Okręgu Naukowego Warszawskiego licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na entrepryzę wzniesienia w Warszawie przy ulicy Królewskiej BUDYNKU, na pomieszczenie Warsztatów Mechanicznych dla Gimnazjum Realnego. Koszta tej Budowy prócz Cegły, obliczone zotały na summę rs. 6626 k. 70. Deklaracje pisane być mają w formie, Postanowieniem Rady Administr: Królestwa z dnia 15/28 Maja 1833 r. wskazanej, bez przekreśleń i poprawek, a procènt od cen anszlagowych odstąpiony, wypisać należy liczbą i literami. Vadium do tej licytacji ustanawia się na rs. 670. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie, oprócz dni świątecznych, w Biurze Okręgu Naukowego, od godziny 10 z rana do 3ej po południu.— Z upoważnienia Kuratora, Naczelnik Wydziału, M. Vidal. Naczelnik Stołu, D. Puchalski. 2

W dobrach Wiązowna, położonych na 21szej wiorście od Warszawy, szosy Lubelsko-Warszawskiej, są do zadzierżawienia czasowo lub wieczyście, **Budynki** murowane i drewniane, bardzo dogodne do założenia znakomitej Fabryki, niemniej BUDYNKI murowane na składy z obszernemi i bardzo suchemi piwnicami; na żądanie mogą być dodane Ogrody dla Fabrykantów i Rzemieślników i Drzewo sążniowe w znacznej ilości.—Tamże jest do wydzierżawienia czasowo lub wieczyście, **Młyn** na rzece Świder z bardzo donośną wodą, do tego 15 dziesiatyn dobrego gruntu, miejsce gdzie stał dawny Młyn, i gdzie z łatwością może być woda ujęta i użyta na jakąś Fabrykę.— Są także i grunta już pomierzone na Kolonje. Zgłosić się do W. Plucińskiego w Wiązowny. Adres na Miłosnę u W. Pocztmajstra. 2

Do sprzedania część SZLACHECKA w Okr: Błońskim, w bliz-kości Kolei Żelaznej, wraz z zasiewem i inwentarzem, mająca tytuł własności uregulowany. Wiadomość w Sklepie Norymbergskim przy ulicy Marszałkowskiej i róg Chmielnej pod Nr 1386, wprost Apteki W. Szwejkowskiego. 3



W majątku Uleniec w Pow: Warszawskim, o pół mili od Grójca, są **Maciory** i **Skopy** na sprzedaż, w ilości sztuk 400. Owce te pochodzą ze słynnej Owczarni Wola Pękoszewska. Rok rocznie Owczarnia w Uleńcu jest brakowana, przeto sztuki na sprzedaż podane, nie są braki, ale Maciory i Skopy gęstej wełny, 4 i 5-letnie. Można się zgłosić i listownie do Właściciela Uleńca Stanisława Górskiego. 3

Jest do odstąpienia, w administrację poręczającą na lat cztery lub siedm, **FOLWARK** z tej strony Wisły, od Warszawy wiorst 34 odległy, pod Górą Kalwarją, w glebie dobrej, z pańszczyzną, łąkami, opałem, budowlami kompletnemi i maszynami; z wysiewem oziminy w czwartem polu korcy sto dziesięć. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera.

W mieście fabrycznem Łodzi, jest do sprzedania **BROWAR** murowany, z Lasami Angielskiemi, przy głównej ulicy Piotrkowskiej, w bardzo korzystnem miejscu od lat 30tu exystujący. Bliższa wiadomość u Właściciela na miejscu.

W Dobrach BRUSSÓW, leżących przy trakcie Lubelskim pod m. Ryki, są do wypuszczenia Kolonistom w dzierżawę wieczystą **Grunta**, w połowie Pszenne, dzies: 450 (około 30 włók) wynoszące, pod warunkami dla Czynszowników korzystnemi. Dobra te leżą w okolicy lesistej nad rzeczką bieżącą. Jest łatwość spieniężenia produktów po cenach Warszawskich, do Twierdzy Iwangorod (Demblina), od której to Twierdzy i od Wisły, są 12 wiorst odległe, i jest urządzony trakt bity aż do miejsca, to jest do m. Ryk. Bliższa wiadomość w Warszawie, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1530, na 1szem piętrze, po prawej stronie ze wschodów, w godzinach: rano od 7mej do 9tej, po południu od 3ciej do 6tej. 2



W m. Czersku o 35 wiorst od Warszawy, nad Wisłą, jest do wydzierżawienia z wolnej ręki, od Sgo Jana r. b., **Austerja Zajezdna** z prawem propinacji, w której nadto można prowadzić Handel rozmaitemi produktami. Ktoby życzył sobie wydzierżawić takową, może się zgłosić do Właściciela w Warszawie pod Nr 1341 przy ulicy Sto-Krzyzkiej zamieszkałego, lub do Gajewskiego Ekonoma w mieście Czersku. 2



W dobrach Klemontowie, w Powiecie Lubelskim, przy Stacji Pocztowej Kurów położonych, jest w każdym czasie do sprzedania **Oranżerja**, złożona przeszło z 1,200 Plant Oranżeryjnych i Trebhauzowych. Sprzedaż może być ogółowa lub w partjach częściowych. Wiadomość na gruncie. 2

Dobra Ziemskie po prawej stronie Wisły, obejmujące gruntu dziesiatyn 630 (włók 42), z Lasem, Łąkami, i Inwentarzem, na linji Kolei Żelaznej, 42 wiorst od Warszawy odległe, w pięknym położeniu, w gruntach dobrych, są do sprzedania lub zamianę na Dom w Warszawie. Bliższa wiadomość w Sklepie W. Lange Jubilera, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost odwachu Bernardyńskiego. 2

Dierżawa 2ch Folwarków Grzegorzewice i Białagóra, położonych w Okręgu Czerskim, nad rzeką Pilicą, z obszernemi pastwiskami, łąkami, i znacznemi pachtami krów. Wiadomość na miejscu u Właściciela. 2



Przy ulicy Wspólnej pod 1631, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para powozowych **KONI**, maści karej, rossy Rossyjskiej, z uprzężą lub bez; oraz **MEBLE** mahoniowe włosienicą kryte, jako to: ANAPA, STÓŁ, 2 FOTELE, 12 KRZESEŁ, LUSTRO i LAMPA. Widzieć można w każdym czasie. 2

Do wydzierżawienia od Śgo Jana **MŁYN** DEPTAK od Nrem 1125 przy ulicy Żelaznej, wraz z Mieszkaniem i obszernemi zabudowaniami.



Nagrody Rs. 10.

W dniu 23 Maja około godziny 5 po południu, zgubiono **ZEGAREK** złoty Damski, niebiesko emaliowany, o 8u kamieniach, przy którym był kluczyk i łańcuszek złoty. Łaskawy Znalazca przez wzgląd że zegarek ten jest drogą pamiątką dla osoby poszkodowanej, raczy go zwrócić pod Nr 339 przy ulicy Rymarskiej, do Handlu Wędlin P. Kitz, za powyższą Nagrodą. 2

ŁUBINU żółtego świeżego, do wysiewu, biorąc cały Pud, funt po kop: 5, zaś na funty po kop: 10; **Lucerny** Pud po rs. 12, 13½ i 15; **Buraków** bydlęcych bardzo wielkich, garniec po kop: 75 i 90; **Marchwi** olbrzymiej białej z zielonemi łepkami, garniec po kop: 75; **Buraków** białych cukrowych Pud, po rs. 6, 7 i 8; **Bobiku** małego angielskiego dla koni, korzec po rs. 3 kop: 30; **Rajgrasu** i innych **traw** pastewnych, łąkowych i polnych, stosownie do gatunku i położenia gruntu, korzec od rs. 6 do 24; **Koniczyny** garniec, od rs. 1 do rs. 1 kop: 50; **Cebul** i **bulw** kwiatowych, jako to: Gladiolus, Rainnkul, Anemon, Amarillis i t. p., z powodu koniecznej pory do wysadzenia, teraz w grunt lub doniczki, po cenie zniżonej o połowę jak w spisie na r. b. oznaczono; oraz WORKÓW drelichowych bez szwu, dostać można w Składzie Nasion Dra F. BETZHOLD, przy ulicy Senatorskiej obok Resursy.

KARYLIONY czyli **SZKATUŁKI** sprężynowe grające, oraz Tabakierki takież same, otrzymał Handel galanteryjny *Leonarda* na Krak: Przedmieściu Nr 445, wprost Odwachu.

W upłynionym tygodniu zgubiono **Woreczek** skórzany, w którym oprócz pieniędzy znajdował się pierścionek złoty, emaliowany szafirowo z perełką, oraz Kolczyki z bąbelkami koralowemi. Znalazca zechce takowy oddać za Nagrodą pod Numer 941, w mieszkaniu gospodarza.

Onegdaj, o godzinie trzeciej po południu, przechodząc ulicami Krakowskiem-Przedmieściem, Placem Saskim, Wierzbową, Senatorską, Nowo-Senatorską i Miodową, zgubiono **Xiążeczkę** w płótno szafirowe oprawną, w której znajdowało się: jeden Bilet Bankowy 25-rublowy, jeden 10-rublowy i karty wizytowe Januarjusza K............ — Łaskawy znalazca raczy złożyć powyższą zgubę w Redakcji Kurjera, za Nagrodą **Rs. 40.**



W dobrach Młochów w folwarku Żabieniec pod Nadarzynem, jest **Pacht Krów**, składający się z 80 sztuk, do wydzierżawienia, od dnia 1 Lipca r. b.; o warunkach tej dzierżawy, u Rządcy tychże dóbr, w folwarku Żabieniec mieszkającego, dowiedzieć się można. 2

Zawiadamiam Szanow: Publiczność, iż w domu dawniej Steinkellera, teraz JW. Sarneckiego, przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638, **Ogródeczek** mój uporządkowanym i otwartym został, w którym dostać można Piwa Bawarskiego zapasowego w dobrym gatunku, i wszelkie jedzenia za umiarkowaną cenę przy rychłej usłudze. — August *Scholz.*

Kolonja wieczysto-dzierżawna, na 8ej werszcie, za rogatkami Jerozolimskiemi położona, kompletnie obsiana, 23 mórg miary nowopols: czyli dzies: 12, obejmująca grunta dobrze uprawne, z Domem mieszkalnym zewnątrz i wewnątrz tynkowanym i malowanym, z 3 Pokoi, Saloniku, Sieni z gankiem, Spiżarni i Piekarni, w sobie obejmującym, z Domem dla ludzi, w którym mieści się Izba duża, Komórka, Sień i Kuchnia ang:, Stodoła, Wozownia, Obora, Stajnia i Chlewy, oraz mały Domek, który służy na Skład lub też Mieszkanie dla Stróża lub Ogrodnika, z ogrodami kwiatowym, warzywnym i fruktowym, z aleami z dzikich drzew, sztachetami i parkanami, sadzawki zarybionej, dzikiemi drzewami obsadzonej, i drugiej Sadzawki nie zarybionej i t. p., jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, trafić łatwo, uważając na 8my słupek werstowy, po prawej ręce od Warszawy jadąc, na którym jest liczba 12, a który stoi przy drodze drzewami wysadzonej do tej Kolonji prowadzącej.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej nad granicą Galicji Austrjackiej, o wiorst 7 od miasta Krzeszowa, gdzie znajduje się Komora Celna, i rzeki spławnej San, jest do wydzierżawienia od d. 1 Lipca r. b. na lat 24, **Folwark** LIPINY, obejmujący przestrzeni w gruncie ornym dobrym żytno-jęczmiennym, ogrodach i łąkach w ogóle morgów nowop: 967, prętów 58, czyli dziesiatin 495 sażeni 1575, tudzież w bezpłatnych pastwiskach wygonach i wczęści nieużytkach morgów 192 pręt: 39, czyli dzies: 98 saż: 1120, stóp 19. O warunkach dzierżawy tej dotyczących, powziąść można wiadomość u P. Krzyżanowskiego Rządcy Klucza Lipińskiego we wsi Lipinach przy ostatniej stacjj pocztowej Tarnogród zamieszkałego, lub w biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoys: w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472. — Po przejrzeniu warunków składać się mogące deklaracje tylko do dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b. przyjmowanemi będą. 1

Z przyczyny zmiany Lokalu, są do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Trębackiej pod Nr 631, na 1m pietrze, różne **Przedmioty**, jako to: Wazony alabastrowe, Lampa alabastrowa, różne Wyroby (antique) z prawdziwej Porcelany Saskiej. Lustro duże w ramach czarnych, Obrazy olejno-malowane, Tualeta damska (antique) wykładana różanym drzewem, dwie Szafki kątne do salonu mahoniowe, z wierzchami marmurowemi białemi (antique);— garnitur MEBLI jesiono:, składający się z Kanapy, 2ch Foteli i 6ciu Krzeseł, włosiennicą czarną pokrytych, Stół przed kanapę i Stoliki mahoniowe, oraz **Fortepjan** mahoniowy, o 6u oktawach, fabryki Maxa. 1

DOWÓD na zastawione w Banku Polskim kosztowności, Nrem 4,987 oznaczony, wydany na imię Pani Felixy *Guttmann*, skradziony został. Wzywa się posiadacza onego, o zwrócenie go do Kantoru tegoż Banku, gdzie już stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało.



DOM Zajezdny z Szynkiem, pod miastem Wyszogrodem, w korzystnem miejscu, nad Wisłą przy przewozie, stacji Statków Parowych położony, jest do wydzierżawienia na lat 3, od 1go Lipca r. b. Wiadomość w Magazynie Solnym Kamion, lub na miejscu. 2

W przechodzie z ulicy Brackiej, Aleą, Nowym-Światem, na plac Alexandra, zgubiono **Tabakierkę** złotą, formy czworogran podłużny, rznietą w paseczki. Znalazca lub ten komu będzie sprzedawana, za odniesieniem na ulicę Wiejską Nr 1731 na pierwsze piętro, odbierze jej wartość z oszacowania przez złotnika. — Tamże jest do sprzedania **KLACZ** kasztanowata wierzchowa ze zrzębięciem. Wiadomość u Stróża Jakóba. 3



Jest do sprzedania **POWÓZ** fabryki Wiedeńskiej, na stojących resorach, mocno zbudowany, z wszelkiemi do niego przynależnemi rekwizytami, zdatny do odległej podróży lub do jazdy po mieście. Życzący nabyć takowy, obejrzyć może w każdym czasie, w domu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1250 (obecnie 55), gdzie Stróż *Ludwik* wskaże. O cenie powziąść można wiadomość w Cukierni P. *Hartmana*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. *Grodzickiego*. 2

W mieście Powiatowem Łomży znajdują się: **Rygały Apteczne** olejno malowane na kolor jesionowy, ze wszystkiemi przedziałami do zbycia, jeszcze w dobrym stanie; tudzież PUSZKI drewniane, WAZONY na Syropy i t. p. naczynia, za bardzo przystępną cenę; mogą być przydatne do Cukierni, Handlu Korzennego i t. p. Zakładów. Osoby chęć kupna mające, zgłosić się zechcą do Właściciela Apteki, przy ulicy Długiej, naprzeciw Trybunału.

Z powodu zejścia Właściciela, jest do sprzedania w Dreznie, piękny Zbiór **OBRAZÓW** dawnych Mistrzów, a w tych liczbie znajduje się: MADONNA Sebastiana *Bourdona*, Krajobrazy Gaspara *Poussina*, *Mouchrona*, *Eltzheimera* i wiele innych Obrazów szkoły flamandzkiej, jako to: *Teniersa* i innych. Obrazy te sprawdzone w Dreznie przez Profesorów i Znawców, są jak najlepiej zakonserwowane. Katalog rzeczonego zbioru znajduje się w Xięgarni G. L. *Glücksberga*, przy ulicy Miodowej, pod filarami. 1

W folwarku SŁUŻEWCU, sześć wiorst od rogatek Mokotowskich, przy szosie wiodącej do Piaseczna, jest do wynajęcia w każdym czasie na **letnie mieszkanie**, w domu murowanym, ozdobnie tapetowanych, dwa POKOJE, Salon z wyjściem do ogrodu i Kuchenka. Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie.

Dwa Ogrody OWOCOWE, mające drzewa wyborowych Czereśni, Wiśni, Jabłek i Gruszek, jeden przy ulicy Alee pod Nr 1714 lit: D, drugi przy Wolskich rogatkach pod Nr 3109, do wydzierżawienia.— W drugiej possessji są także **LOKALE** do wydzierżawienia. Wiadomość na gruncie lub pod Nr 2244, w domu Natansona. 1



Drugi transport **ŚLEDZI Pocztowych**, w wyborowym gatunku, nadszedł do Składu Win i Towarów Kolonjalnych Ludwika Bogdańskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Wgo Orgelbrand Nr 372, obok Dobroczynności.

HOTEL de PRUSSE w Wrocławiu, nowo wybudowany tuż przy Górno-Szląsko-Poznańskiej Kolei, poleca się szano: Podróżującym, wszelkiemi wygodami, i gdzie nawet dla zupełnej blizkości, Dorożki nie potrzeba.— *Jaekel*.

Jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b., z powodu wyjazdu, przy ulicy Leszno obok Działyńskich Nr 660, **LOKAL** składający się z 5ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na dole od frontu, po prawej stronie, wraz z Meblami i wszelkiemi dogodnościami, oraz utensyljami gospodarskiemi, na miesięcy trzy lub cztery. Wiadomość na miejscu.

Z powodu zwinięcia Gospodarstwa w dobrach Krzeczanów, RZĄDCA tychże dóbr, szuka stosownego pomieszczenia; może również przyjąć obowiązki Wójta Gminy, Rachmistrza, Nadleśniczego i t. p. Wiadomość w Krzeczanowie pod m. Raciążem w Płockiem. 2

Potrzebna jest dzierżawa **Dóbr** od 20 do 40 włók czyli dzies: 600, roli dobrej, z inwentarzem żywym i martwym, na lat 12 albo 15, wypłata nastąpi za rok z góry, za dotrzymanie kontraktu, kaucja zabezpieczoną zostanie. Wiadomość u Chirurga Tatarkiewicza, Właściciela domu Nr 756 przy ul: Elektoralnej. Listy frankowane, mogą być nadsyłane pod powyższy numer. 2



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Fortepjan** palisandrowy o siedmiu oktawach z Angielską mechaniką, za cenę bardzo przystępną. — Bliższa wiadomość w domu Wgo Lochman, pod Nr 2242 na 2m piętrze w bramie.



Wczoraj przechodząc przez ulicę Długą, zginęła młoda **Suczka** z gatunku wyżełków, kasztanowata, z jednej strony mordki kasztanowata, z drugiej zaś biała, na nogach miała kropki takież. *Łaskawy* Znalazca raczy ją odprowadzić na ulicę Sto-Krzyzką pod Nr 1340, do Stróża, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Matka*.— *Odludki i Poeta*.— *Pani Bertrand i Panna Raton*.— Jutro, *Stary Skrzypek*. — *Pafnucy i Narcyz*.

Codziennie na placu przy ulicy Nalewki, jest do widzenia do godziny 10 z rana do 7 wieczorem, **WYSTAWA z natury zdjętych** Obrazów Optycznych Stereoskopów, dotąd jeszcze w tem rodzaju w tutejszem mieście niewidziana. Cena wejścia, kop: 20 i 1/2 na ubogich; Dzieci płacą połowę.

WYSTAWA nieustająca Sztuk Pięknych, urządzona z zezwolenia Rządu, pod kierunkiem J. Zmyeski i T. Tabachi, otwarta jest codziennie w domu Blumenfelda Nr 1065 przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, od godz: 11 do 6ej wieczorem. Cena wnijścia kopiejek 15.

Sprostowanie. — W Numerze 134 na stronicy 698 i w Numerze 136 na 709 w ogłoszeniu sprzedrży Dóbr Brzozowiec i Kiwatycze, w wierszu 6ym od końca czytać należy: „włościanie robią z chaty po 3 dni męzkiej i po 3 dni kobiecej pańszczyzny."

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 15 (27) Maja 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.